



Wśród dzisiejszych mieszkańców Irkucka można zaobserwować interesujące zjawisko (spotkałem się z nim osobiście parokrotnie), że niektórzy z nich – Rosjanie (Sybiracy), z nieskrywaną satysfakcją (sic!) wspominają, że ich odlegli przodkowie – Polacy zesłani zostali za udział w wystąpieniach przeciwko ich obecnej ojczyźnie... Może być to interesującym przyczynkiem do rozważań na temat „bliskości” czy też „obcości” Irkucka. Tom niniejszy oczywiście nie może dostarczyć argumentów pozwalających jednoznacznie rozstrzygnąć ten dylemat. Nie może, bowiem każda z możliwych odpowiedzi będzie wynikiem subiektywnych odczuć. Ale niżej podpisany postrzega Irkuck jako miasto wpisane trwale w historię rodzinną, a więc paradoksalnie rzecz biorąc miasto „bliskie”.

*(z tekstu Jana Trynkowskiego „Irkuck daleki... i bliski”)*

Po naszej rodzinie w Irkucku nie pozostały materialne ślady, liczne groby zostały zniszczone w latach trzydziestych XX wieku. Na miejscu domu i zakładu przy dawnej ulicy Pierwszej Soldackiej 10 znajduje się obecnie Wydział Rosyjsko-Chiński Państwowego Uniwersytetu Bajkalskiego. Nowe życie w Polsce okazało się dla naszej rodziny znacznie trudniejsze niż na Syberii, stąd Irkuck pozostał we wspomnieniach kolejnych pokoleń jako wyjątkowe miejsce na ziemi.

*(z tekstu Krzysztofa Sadurskiego)*



TOWARZYSTWO NAUKOWE  
KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO  
JANA PAWŁA II

Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku



## Polacy w Irkucku w XIX i XX wieku

*Redakcja naukowa  
Eugeniusz Niebelski*

TOWARZYSTWO NAUKOWE KUL